



## 1. Z WCZEŚNIEJSZYCH WYPOWIEDZI J. M. BERGOGLIO

Ruch ekumeniczny narodził się poza Kościołem rzymskokatolickim dokładnie sto lat temu. W swoim rozmachu w sposób oficjalny objął Kościół katolicki w czasie względnie krótkiego, lecz pełnego wydarzeń pontyfikatu papieża Jana XXIII. Od tej pory początek każdego pontyfikatu był analizowany pod kątem ekumenicznych referencji każdej z osób, która była wybierana na Biskupa Rzymu. 13 marca 2013 r. byliśmy świadkami wyboru kard. Jorge Mario Bergoglio na nowego papieża. W ciągu kilku miesięcy, jakie upłynęły od wyboru papieża Franciszka, mogliśmy skupić naszą uwagę na jego ekumenicznych wypowiedziach, które – jakkolwiek nieliczne – są niezwykle ważne.

Zarówno właściwe, jak i odkrywcze wydaje się krótkie spojrzenie na myśl ekumeniczną Bergoglio sprzed wyboru na papieża. Spostrzeżenia Bergoglio znajdujemy w najbardziej chyba powszechnie tłumaczonym jego dialogu z argentyńskim rabinem Abrahamem Skorka. Wiele z tych rozmów między dwoma przyjaciółmi zostało opublikowanych w 2010 r. pod tytułem *Sobre el cielo y la tierra*. Angielskie tłumaczenie opatrzone tytułem *O niebie i ziemi*, z podtytułem *Papież Franciszek o wierze, rodzinie i Kościele w XXI wieku*. Interesujące jest, jakie mogło być pierwsze doświadczenie *innych chrześcijan* przez bardzo młodego Jorge Mario Bergoglio. Opowiada o tym w kontekście pewnej „purytańskiej” tradycji, oddziałującej na niektórych członków jego najbliższej rodziny:

„[...] wierzyli, że wszyscy protestanci idą do piekła; pamiętam jednak jak pewnego razu, gdy byłem z moją babcią, wspaniałą kobietą, przeszły koło nas dwie panie z Armii Zbawienia. Miałem pięć albo sześć lat i zapytałem babcię, czy one były zakonnicami, ponieważ miały na sobie takie kapelusiki, jakie miały zwyczaj nosić. Odpo-

<sup>1</sup> Opr. i tłum. z jęz. angielskiego P. Kantyka [przyp. red.].

wiedziała mi: «Nie, one są protestantkami, ale dobrymi». Była to mądrość prawdziwej religii. Były dobrymi kobietami, które robiły dobre rzeczy»<sup>2</sup>.

Małe nasionko, brzemienne praktyczną mądrością i głębokim wejrzeniem, wywarło ogromne wrażenie na młodym chłopcu, który później został księdzem, a znacznie później – Biskupem Rzymu. W czwartym rozdziale książki, który zbiera rozmowy pomiędzy Bergoglio i Skorka na temat religii, przyszedł papież Franciszek powiedział:

„Bóg pozwala się odczuwać w sercu każdej osoby. On również szanuje kulturę wszystkich ludzi. [...] Chrześcijanie wierzą, że [Bóg] objawia się nam i udziela się nam przez Jezusa Chrystusa. Co więcej, w ciągu historii zaistniały okoliczności, które doprowadziły do schizm i utworzyły różne wspólnoty, które mają różne drogi przeżywania chrześcijaństwa, jak np. reformacja. Przeżyliśmy wojnę trzydziestoletnią, która ukształtowała różne wiary. Jest to trudne do zaakceptowania i był to haniebny czas, ale taka jest rzeczywistość. Bóg jest cierpliwy, On czeka, Bóg nie zabija. To człowiek chce to czynić w imię Boga. Zabijanie w imię Boga to bluźnierstwo»<sup>3</sup>.

W tym miejscu z jednej strony Bergoglio odniósł się do genezy różnorodności tradycji chrześcijańskich, z drugiej – dotknął bolesnego miejsca, jakim jest przemoc, morderstwa i wojna w imię religii. Przyznaje, że różne wspólnoty wyznawały „różne sposoby przeżywania chrześcijaństwa”, które w tamtych czasach wiodły do straszliwych konfrontacji. Na szczęście epizody te należą do lat minionych. Ostatnie pięćdziesięciolecie w szczególności było świadkiem znaków i gestów, dzięki którym chrześcijanie należący do różnych Kościołów i Wspólnot kościelnych spotkali się ze sobą, dyskutowali nad zagadnieniami teologicznymi, modlili się wspólnie i angażowali się we wspólne inicjatywy na rzecz wykluczonych i cierpiących. Utworzenie ponad pięćdziesiąt lat temu wyspecjalizowanej dykasterii Kurii Rzymskiej dla polepszania i promowania relacji ekumenicznych było pozytywnym krokiem we właściwym kierunku. Wiele dokumentów, przesłań i wypowiedzi na ten temat nastąpiło po ukazaniu się soborowego dekretu o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* (1964).

Obecny pontyfikat, który wciąż znajduje się w swojej początkowej fazie, w sposób naturalny buduje na wysiłkach poprzednich papieży. Jest to prawdziwe nawet w odniesieniu do ekumenicznego zaangażowania Kościoła katolickiego. Celem tego przedłożenia jest analiza głównych gestów ekumenicznych papieża Franciszka. W marcu, kwietniu i maju 2013 r. cztery ważne spotkania ekumeniczne odegrały istotną rolę wśród działań nowego papieża. Są to: spotkanie

<sup>2</sup> J. M. Bergoglio, A. Skorka, *On Heaven and Earth. Pope Francis on Faith, Family and the Church in the 21<sup>st</sup> Century*, London 2013, s. 73; zob. J. Borelli, *John and Francis: two of a kind*, „The Tablet” (15.06.2013), s. 5.

<sup>3</sup> Tamże, s. 19.

z przedstawicielami innych Kościołów i Wspólnot kościelnych 20 marca 2013 r., w dniu następującym po oficjalnej inauguracji pasterskiej misji papieża Franciszka. Drugim wydarzeniem, równie wielkiej wagi, jest spotkanie papieża Franciszka i głowy Koptyjskiego Kościoła Ortodoksyjnego papieża Teodora II dnia 10 maja 2013 r. W dniu 14 czerwca 2013 r. papież Franciszek przyjął arcybiskupa Canterbury Justina Welby'ego. Na czwarte wydarzenie, 28 czerwca, złożyło się spotkanie papieża Franciszka z delegacją przyslaną przez patriarchat Konstantynopola z okazji uroczystości świętych Piotra i Pawła.

## 2. PIERWSZE WIĘKSZE WYDARZENIE EKUMENICZNE NOWEGO PONTYFIKATU

Pierwsze znaczące spotkanie ekumeniczne miało miejsce 20 marca 2013 r. w Sali Klementyńskiej w Watykanie. Po słowach wypowiedzianych przez patriarchę Bartłomieja I papież Franciszek zwrócił się do reprezentantów trzydziestu trzech Kościołów i Wspólnot kościelnych, a także do przedstawicieli innych religii. Słowa papieża Franciszka mają szczególne znaczenie, bowiem potwierdzają jego osobiste zaangażowanie ekumeniczne, które jest jednocześnie zaangażowaniem Kościoła katolickiego. Na spotkaniu można odnotować, pomiędzy innymi, obecność następujących przywódców chrześcijańskich: ormiańskiego katolikos Karekina II, metropolity Wołokołamska Hilariona z patriarchatu moskiewskiego, anglikańskiego arcybiskupa Johna Sentamu, przewodniczącego Światowej Federacji Luterkańskiej Muniba Younana, przewodniczącego Wspólnoty Kościołów Reformowanych Jerry'ego Pillaya.

Warto też odnotować, że po raz pierwszy od schizmy z prawosławiem w 1054 r. patriarcha Konstantynopola przybył na inaugurację pasterskiej misji Biskupa Rzymu.

Mark Woodruff, wiceprzewodniczący Towarzystwa Św. Jana Chryzostoma, które promuje w Wielkiej Brytanii relacje katolicko-prawosławne, napisał, że „odnoszenie się papieża Franciszka do siebie jako do Biskupa Rzymu było muzyką dla uszu przywódców prawosławnych, dla których kwestia prymatu papieskiego od dawna stanowi problem dla zjednoczenia [Kościoła]. Ich uczestniczenie we Mszy świętej inauguracyjnej nowego papieża było znakiem ich nadziei na ściślejszą wspólnotę”<sup>4</sup>.

Woodruff przytacza oświadczenie patriarchy Konstantynopola wyjaśniające osobistą decyzję Bartłomieja, by wziąć udział w Mszy inauguracyjnej – „potrzeba

<sup>4</sup> M. Woodruff, *My brother Andrew*, „The Tablet” (30.03.2013), s. 8; por. D. Sala, *Francesco e la stagione ecumenica* Germogli, „Il Regno” 58/1141 (15.03.2013), s. 122; G. Brunelli, *Il Pastore. Primi passi del nuovo Papa*, tamże, s. 123.

uczynienia bardzo wyraźnego kroku [...], który mógłby mieć trwałe znaczenie”<sup>5</sup>. Woodruff, cytując ekumeniczne elokwentne słowa ze strony internetowej patriarchy i komentując spotkanie w Rzymie w dniu 20 marca pisze, że

„[...] po tak długim okresie podziału [...] autentyczne zjednoczenie będzie wymagało odwagi, przywództwa i pokory. Zważywszy na dobrze udokumentowaną pracę papieża Franciszka na rzecz sprawiedliwości społecznej i jego obstawanie przy zdaniu, że globalizacja jest krzywdząca dla biednych [...], tradycje prawosławna i rzymskokatolicka mają teraz na nowo możliwość współpracy w sprawach wspólnej troski [...]. Jednak taka praca wymaga uczynienia pierwszego kroku i wydawało by się, że patriarcha Bartłomiej chce taki krok uczynić». W jednym z tych na pozór nieformalnych lecz donośnych gestów, których zaczynamy oczekiwać od Franciszka, odpowiedź była natychmiastowa i współmierna. Następca Piotra pozdrowił następcę innego galilejskiego rybaka jako «mojego brata Andrzeja»”<sup>6</sup>.

Papież Franciszek podziękował także obecnym na audiencji za ich duchową obecność poprzedniego dnia. Powiedział:

„Wczoraj rano, podczas Mszy świętej, w waszych osobach dostrzegłem duchowo obecność reprezentowanych przez was wspólnot. Wydawało mi się, że w tym przejawie wiary przeżywam w sposób jeszcze bardziej przynaglający modlitwę o jedność wszystkich wierzących w Chrystusa, a jednocześnie dostrzegam w tym w pewnym stopniu zapowiedź owej pełnej realizacji, która zależy od planu Boga i naszej lojalnej współpracy”<sup>7</sup>.

Następnie papież Franciszek umieścił początek swojego posługiwania jako Biskupa Rzymu w kontekście Roku Wiary, który został zaproponowany i zainaugurowany przez jego poprzednika, papieża Benedykta XVI. Wyjaśnił, jak ta inicjatywa dostarcza bodźca dla wspólnej drogi, w którą wybrali się wszyscy chrześcijanie, czyli drogi doświadczenia Jezusa Chrystusa, który wciąż przeobraża wierzących. Powiedział:

„Rozpaczynam swoją posługę apostołską w tym roku, który mój czcigodny poprzednik Benedykt XVI z naprawdę natchnioną intuicją ogłosił w Kościele katolickim Rokiem Wiary. Dzięki tej inicjatywie, którą pragnę kontynuować, mając nadzieję, że będzie ona bodźcem dla drogi wiary wszystkich, chciał on uczcić 50 rocznicę rozpoczęcia II Soboru Watykańskiego, proponując swojego rodzaju pielgrzymkę ku temu, co dla każdego chrześcijanina jest najistotniejsze: osobistego i przemieniającego związku z Jezusem Chrystusem”<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> Tamże; zob. Borelli, *John and Francis*, s. 4.

<sup>7</sup> Pope Francis, *Address during the Audience with Representatives of the Churches and Ecclesial Communities and of the different Religions (20 March 2013)*, „L'Osservatore Romano”, wyd. ang. (27.03.2013), s. 7.

<sup>8</sup> Tamże.

Warte podkreślenia są pewne wyrażenia użyte przez papieża Franciszka, których nie wypróbował wcześniej, ale które są zaczerpnięte z jego mocnego przekonania dotyczącego podróży wiary – podróży wspólnej dla wszystkich chrześcijan. W tej podróży są trudności i wyzwania, jednak pozostaje ona podróżą skierowaną ku przyszłości.

Brat Jan z Taizé przyznaje, że „obraz podróży [...] ma jedną wielką zaletę: dynamiczny, otwarty charakter. Dodatkowo dobrze współbrzmi z mentalnością naszych czasów, pozwala nam uchwycić stopniowy charakter samoobjawiania się Boga, wymiar ryzyka, przygody, który jest tak podstawowy dla życia wiary”<sup>9</sup>. Wszyscy zgadzamy się z tym, że istnieją różne rodzaje podróży; jednak w kontekście tego przedłożenia i w świetle słów papieża Franciszka z 20 marca 2013 r. możemy skoncentrować się na podróży ekumenicznej, która jest inspirowana przyjmowaniem ekumenicznego ideału jako jednego z aspektów wprowadzania wiary w praktykę, gdy jako chrześcijanie z różnych Kościołów i Wspólnot kościelnych podążamy w poszukiwaniu Boga.

Brytyjski teolog Nicholas Lash pisze: „Wiele dróg spotyka się w miejscu pielgrzymki. Ludzie przychodzą z różnych kierunków, z różnymi zamiarami, różnymi marzeniami, z różnymi historiami. [...] Jak wszystkie święte miejsca, miejsca pielgrzymkowe są mikrokosmiczne. To, co tam można znaleźć, to nie mniej niż wszystko: *nas samych, spoczynek naszego serca, powrót do domu w Bogu*”<sup>10</sup>. Cóż, podróże wszelkiego rodzaju, czy to z pobudek świeckich, czy to z powodu ciekawości, czy to z racji wewnętrznych albo duchowych, pociągają za sobą jakieś przejście, jakieś wyjście, ruch z miejsca znanego do, być może, miejsca nieznanego; podróże wymagają opuszczenia bezpieczeństwa i komfortu swojego domu i wkroczenia na ścieżkę, która może być kręta, pełna niebezpieczeństw i niepewna<sup>11</sup>. Te kategorie dobrze opisują podróż ekumeniczną.

W tym samym przemówieniu papież Franciszek dotknął zagadnienia rozwijających się relacji ekumenicznych. Używając określeń braterskich i przyjacielskich, powiedział do patriarchy Bartłomieja i różnych obecnych tam delegacji ekumenicznych: „Wraz z wami nie mogę zapomnieć tego, co oznaczał ów sobór dla drogi ekumenicznej”<sup>12</sup>. Kontynuował, cytując słowa papieża Jana XXIII z wiekopomnego przesłania na inaugurację II Soboru Watykańskiego: „Kościół katolicki uważa za swój obowiązek aktywne działanie, aby spełniła się wielka tajemnica tej jedności, o jaką Jezus Chrystus prosił w żarliwej modlitwie Ojca Niebieskiego w obliczu zbliżającej się Jego krwawej Ofiary”<sup>13</sup>. Papież Franciszek wyjaśniał te prorocze sło-

<sup>9</sup> Brother John of Taizé, *The Pilgrim God. A Biblical Journey*, Portland 1985, s. 3-4.

<sup>10</sup> N. Lash, *Theology for Pilgrims*, London 2008, s. 167.

<sup>11</sup> Por. H. Scerri, *Wayfaring and Seafaring: A Theological Reading of the 'Mediterranean Journey'*, „The Person and the Challenges” 1 (2011), s. 73.

<sup>12</sup> Pope Francis, *Address during Audience with Representatives of the Churches and Ecclesial Communities and of the different Religions*, s. 7.

<sup>13</sup> Tamże.

wa wygłoszone w 1962 r., powtarzając Chrystusowe pragnienie jedności pomiędzy Jego uczniami. Powiedział:

„Tak, drodzy bracia i siostry w Chrystusie, czujmy się wszyscy wewnętrznie zjednoczeni z modlitwą naszego Zbawiciela podczas Ostatniej Wieczerzy, z Jego wezwaniem: *ut unum sint*. [Aby byli jedno]. Prośmy miłosiernego Ojca, abyśmy żyli w pełni tą wiarą, którą otrzymaliśmy jako dar w dniu naszego chrztu, i abyśmy mogli o niej świadczyć swobodnie, radośnie i odważnie. Będzie to nasza najlepsza służba dla sprawy jedności chrześcijan, służba nadziei dla świata wciąż naznaczonego jeszcze podziałami, konfliktami i rywalizacją. Im bardziej będziemy wierni Jego woli w myślach, słowach i czynach, tym bardziej będziemy realnie i istotnie [rzeczywiście i substancjalnie] zmierzać w kierunku jedności”<sup>14</sup>.

Pożyteczna może być analiza lingwistyczna przysłówków użytych przez Biskupa Rzymu, szczególnie tych użytych do opisanie sposobu, w jaki dajemy świadectwo wspólnie jako chrześcijanie: *swobodnie*, *radośnie* i *odważnie*. Co więcej, przysłówki użyte przez papieża Franciszka w odniesieniu do drogi ekumenicznej, na którą wkroczyli chrześcijanie, również warte są odnotowania: *rzeczywiście* i *substancjalnie*. Te ostatnie wyrażenia są bardzo trafne, pomijając fakt, że w Tradycji katolickiej te przysłówki używane są do opisywania bardzo ważnych i centralnych prawd wiary. I znów to, co zostało powiedziane dotychczas, wskazuje na dalece idące zaangażowanie ekumeniczne papieża Franciszka. Zostało to jeszcze wyraźniej wypowiedziane w tym samym przemówieniu: „Ze swej strony pragnę zapewnić, w ślad za moimi poprzednikami, o zdecydowanej woli kontynuowania procesu dialogu ekumenicznego i już teraz dziękuję Papieskiej Radzie ds. Popierania Jedności Chrześcijan za pomoc, którą nadal będzie służyć w moim imieniu tej szlachetnej sprawie”<sup>15</sup>. Uderza nie tylko klarownie ujęte w słowa wyrażenie intencji papieża Franciszka, lecz także zwrócenie się z prośbą do innych chrześcijan o modlitwę: „Proszę też was o łaskę szczególnej modlitwy za mnie, abym mógł być Pasterzem według serca Chrystusa”<sup>16</sup>. Jest to, w mojej opinii, ogromnie poruszające oświadczenie ze strony przywódcy Kościoła katolickiego proszącego o modlitwę wstawienniczą zanoszoną przez innych chrześcijan za niego. Komentując dwa pierwsze tygodnie nowego pontyfikatu w świetle relacji katolicko-prawosławnych, Mark Woodruff utrzymuje, że

„Intencja Papieża Franciszka, aby zaufać i pracować z «Kościołem lokalnym», współbrzmi z poglądami wielu prawosławnych. Wyglądali oni oznak, że kolegalność przedłożona przez II Sobór Watykański stanie się rzeczywistością. Zauważyli, że [Franciszek] nie nazwał siebie Najwyższym Kapłanem czy nawet Papieżem, ale Biskupem Rzymu. Będą chcieli zobaczyć, jak Prymas Kościoła w Rzymie «przewodzącego

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> Tamże.

w miłości» będzie traktował Wschodnie Kościoły Katolickie: jako podzespoły globalnej organizacji rzymskokatolickiej czy jako Kościoły darzone szacunkiem, mocno zakorzenione w swych lokalnych ojczyznach [...]. Pokaże to, jak nowy papież wyobraża sobie odnowienie komunii pomiędzy katolikami i prawosławnymi, jako że Wschód i Zachód muszą polegać na sobie na przyszłość. Prawosławni będą mieli nadzieję, że rzeczywiście papież Franciszek, Brat Piotr Brata Andrzeja, «zna nasz Kościół»<sup>17</sup>.

### 3. SPOTKANIE Z PAPIEŻEM KOPTYJSKIEGO KOŚCIOŁA ORTODOKSYJNEGO TEODOREM II

Drugie wydarzenie ekumeniczne o doniosłym znaczeniu w pierwszych miesiącach pontyfikatu nowego Biskupa Rzymu to historyczne spotkanie z koptyjskim patriarchą Aleksandrii papieżem Teodorem II dnia 10 maja 2013 r. Przemówienie papieża Franciszka jest doprawdy pamiętne ze względu na wiele zawartych w nim ogromnej wagi sformułowań, które rzucają cenne światło na uznanie ze strony Stolicy Rzymskiej dla „nieocenionej spuścizny męczenników, teologów, świętych mnichów i wiernych uczniów Chrystusa, którzy przez wiele pokoleń dawali świadectwo Ewangelii, często w sytuacjach bardzo trudnych”<sup>18</sup>. Wspomniana została czterdziesta rocznica pamiętnego spotkania pomiędzy dwoma ich poprzednikami. Rzeczywiście 10 maja 1973 r. papież Paweł VI spotkał się z papieżem Szenudą III, a spotkanie to „po wiekach wzajemnego oddalenia zjednoczyło [ich] w uścisku pokoju i braterstwa”<sup>19</sup>. W lutym 2000 r. w kontekście jednej ze swych pielgrzymek podczas Wielkiego Jubileuszu – pielgrzymki na Synaj i do Egiptu – bł. Jan Paweł II również spotkał się z papieżem Szenudą III.

W tym świetle *Wspólna deklaracja* obu Kościołów z 1973 r. „stała się kamieniem milowym na drodze ekumenicznej i dała początek Komisji ds. Dialogu Teologicznego między naszymi Kościołami”<sup>20</sup>. *Wspólna deklaracja* Pawła VI i Szenudy III uwypukla wiele elementów wspólnych dla obu Kościołów. Papież Franciszek zaakcentował to w *Deklaracji* przyjętej przez ich poprzedników:

„zgodnie z apostolską tradycją, [nasze Kościoły] wyznały «jedną wiarę w Boga Jednego i Trójjedynego» i w «bóstwo Jedynego Wcielonego Syna Bożego [...], Boga doskonałego w swej boskości i doskonałego człowieka w swym człowieczeństwie». Przyznały, że życie boskie jest nam dawane i ożywiane za pomocą siedmiu sakramentów, i że czują się złączone we wspólnym oddawaniu czci Matce Bożej”<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> M. Woodruff, *My brother Andrew*, s. 9.

<sup>18</sup> Papież Franciszek, *Ekumenizm cierpienia. Audiencja dla Papieża Teodora II i członków delegacji Koptyjskiego Kościoła Ortodoksyjnego*, OsRomPol 34 (2013), nr 7, s. 9-10.

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> Tamże.

W swoim przemówieniu papież Franciszek wyrażał uznanie dla wysiłków Wspólnej Komisji i zauważył, że jej dokonania pomnożyły dialog z Orientalnymi Kościołami Ortodoksyjnymi.

Chociaż zagadnienie chrztu pozostaje kwestią bardzo drażliwą w relacjach między katolikami a wieloma Kościołami ortodoksyjnymi, włączając w to ortodoksyjnych Koptów, szczególnie w kontekście małżeństw mieszanych, papież Franciszek w pozytywnym i optymistycznym tonie podkreślał fakt, że chrześcijan z obu Kościołów rzeczywiście „łączy jeden chrzest, którego szczególnym wyrazem jest nasza wspólna modlitwa, oczekująca dnia, w którym wypełni się pragnienie Pana i będziemy mogli pić z jednego kielicha”<sup>22</sup>.

Wzruszającym tematem, który papież Franciszek podjął w swym przemówieniu, była wdzięczność wobec głowy Ortodoksyjnego Kościoła Egiptu za troskę okazaną przezeń Koptom katolikom. W kraju, w którym podnosi głowę islamski fundamentalizm, wzajemna pomoc okazywana sobie przez chrześcijan jest rzeczą podnoszącą na duchu. Doprowadziło to do powołania do życia Narodowej Rady Kościołów Chrześcijańskich w Egipcie. Papież Franciszek przyznał, że inicjatywa ta „staje się ważnym znakiem woli wszystkich wierzących w Chrystusa, aby w codziennym życiu rozwijać coraz bardziej braterskie stosunki i służyć całemu społeczeństwu egipskiemu, którego są integralną częścią”<sup>23</sup>.

Biskup Rzymu wyraził swoje uznanie dla wysiłków podjętych przez patriarchę mówiąc:

„Chciałbym, aby Wasza Świątobliwość wiedział, że zaangażowanie Waszej Świątobliwości w sprawę jedności wierzących w Chrystusa, jak również czujna troska o losy własnego kraju i rolę wspólnot chrześcijańskich w społeczeństwie egipskim znajdują głęboki oddźwięk w sercu Następcy Piotra i całej wspólnoty katolickiej”<sup>24</sup>.

Innym tematem o wielkim znaczeniu podkreślonym przez papieża Franciszka w czasie spotkania 10 maja jest ekumenizm cierpienia. Prawdą jest, że ekumeniczna droga ma wiele aspektów, szczególnie dialog teologiczny, współpraca humanitarna i *diakonia* oraz przyjaźń zwykłych ludzi. Jednakże, wspólne cierpienie doświadczane przez oddzielonych braci z pewnością sprzyja jedności chrześcijan. Toteż, doskonale świadom trudności, w jakich często znajdują się chrześcijanie w Egipcie, Biskup Rzymu przyznał:

„«Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki; podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współradują się wszystkie członki» (1 Kor 12, 26). Takie jest prawo chrześcijańskiego życia, i w tym sensie możemy powiedzieć, że istnieje także ekumenizm cierpienia: jak krew męczenników była

---

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Tamże.



dla Kościoła nasieniem siły i płodności, tak dzielenie codziennych cierpień może stać się skutecznym narzędziem jedności<sup>25</sup>.

#### 4. SPOTKANIE Z ARCYBISKUPEM CANTERBURY

Jest zaprawdę uderzające, jak bardzo pierwsze miesiące pontyfikatu papieża Franciszka zostały naznaczone wydarzeniami o wielkiej doniosłości ekumenicznej. 14 czerwca 2013 r. Papież Franciszek przyjął Justina Welby'ego, arcybiskupa Canterbury i prymasa Wspólnoty Anglikańskiej<sup>26</sup>. W odpowiedzi na mowę wygłoszoną przez Welby'ego, w której stwierdził, że czuje się „jak w domu”, Biskup Rzymu przypomniał uprzejmie słowa papieża Pawła VI z 1966 r., do ówczesnego arcybiskupa Caterbury Michaela Ramsey'a podczas jego wizyty w Rzymie. Papież Franciszek wyraził z serca płynącą wdzięczność wobec arcybiskupa Welby'ego za to, że w czasie jego instalacji w katedrze w Canterbury w marcu – dokładnie w czasie pierwszych dni po wyborze Franciszka – przewodniczył modlitwie zgromadzenia za nowego Biskupa Rzymu. Nie dziwi więc, że w swoim przemówieniu papież Franciszek powiedział do arcybiskupa Welby'ego: „myślę, że rozpoczynając swoją posługę w odstępnie kilku dni jeden od drugiego, zawsze będziemy mieli szczególnie motyw, by się nawzajem wspierać w modlitwie<sup>27</sup>”.

Ojciec Święty odniósł się do długiej historii bolesnych i złożonych relacji pomiędzy Kościołem rzymskokatolickim i Kościołem Anglii (Church of England). Następnie wyraził uznanie dla niemałych kroków poczynionych na przestrzeni ostatnich pięćdziesięciu lat, w których [historia ta]:

„[...] charakteryzowała się jednak procesem zbliżenia i braterstwa, za co musimy szczerze dziękować Bogu. Proces ten dokonywał się zarówno przez dialog teologiczny, w tym pracę Międzynarodowej Komisji Anglikańsko-Rzymskokatolickiej, jak i nawiązywanie na wszystkich poziomach serdecznych relacji oraz codziennego współżycia, charakteryzującego się głębokim wzajemnym szacunkiem i szczerą współpracą<sup>28</sup>”.

Było to, według mnie, bardzo przemyślane ze strony papieża Franciszka, aby odwołać się do szczerých wysiłków poczynionych przez członków Wspólnoty

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> W rzeczywistości arcybiskup Canterbury jest realnym zwierzchnikiem tylko swojej prowincji: Canterbury, zaś nosi tytuł „Prymasa całej Anglii” (w odróżnieniu od abpa Yorku, który nosi tytuł „Prymasa Anglii”). W stosunku zaś do pozostałych prowincji tworzących Wspólnotę Anglikańską na świecie arcybiskup Canterbury sprawuje jedynie przewodnictwo honorowe [przyp. red.].

<sup>27</sup> Papież Franciszek, *Przemówienie do Jego Miłości Justina Welby'ego, Arcybiskupa Caterbury, 14 czerwca 2013 r.*, <http://ekai.pl/wydarzenia/x67977/papiez-do-anglikanow/>. Wersja angielska: Pope Francis, *Address to His Grace Justin Welby, Archbishop of Canterbury (14 June 2013)*, „L'Osservatore Romano”, wyd. ang. (19.06.2013), s. 16.

<sup>28</sup> Tamże.

Anglikańskiej, by zrozumieć motywację stojącą za wprowadzeniem przez Benedykta XVI przez [konstytucję] *Anglicanorum coetibus* kanonicznej struktury odpowiadającej życzeniom grup anglikanów, które wyraziły pragnienie grupowego przystąpienia do Kościoła katolickiego. Przywołując opinię swego poprzednika, Franciszek przyznał w swym przemówieniu do Welby'ego: „Jestem pewien, że pozwoli to światu katolickiemu lepiej zrozumieć i docenić tradycje duchowe, liturgiczne i duszpasterskie, stanowiące dziedzictwo anglikańskie”<sup>29</sup>. Innymi słowy, papież Franciszek oświadczył, że nie chodzi tylko o „zakwaterowanie” anglikanów, którzy chcieli być przyjęci do Kościoła katolickiego przy jednoczesnym zachowaniu ogromnej części swojej tradycji, lecz również o docenienie przez katolików bogactwa anglikańskiej tradycji, szczególnie jej bogatego dziedzictwa duchowego, wyrażonego w modlitwach liturgicznych, pieśniach i pismach jej wielkich duchowych mistrzów.

W swoim przemówieniu papież Franciszek skupił się na wadze wspólnej pracy dla polepszenia relacji ekumenicznych. Zaangażowanie jego samego w ekumenizm nie budzi wątpliwości, o czym świadczą słowa wypowiedziane do arcybiskupa Canterbury: „Dzisiejsze spotkanie, mój Drogi Bracie, jest okazją, by przypomnieć nam, że zaangażowanie na rzecz poszukiwania jedności chrześcijan nie wypływa z przyczyn natury praktycznej, lecz z woli samego Pana Jezusa Chrystusa, który uczynił nas swymi braćmi i synami jednego Ojca”<sup>30</sup>.

Biskup Rzymu podkreślił wagę modlitwy w poszukiwaniu jedności chrześcijan. Na zagadnieniu ekumenizmu duchowego skoncentrowały się obrady plenarnego posiedzenia Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan w 2013 r. Jak zaznaczył poprzedni prefekt Rady, kard. Walter Kasper, „modlitwa o jedność to królewskie wrota ekumenizmu: ona prowadzi chrześcijan do spojrzenia w świeży sposób na Królestwo Boże i na jedność Kościoła [...]. Ekumenizm duchowy wymaga także «przemiany serca i świętości życia» wynikającej z Jezuso-

<sup>29</sup> Tamże. W tym kontekście warto odnotować wypowiedź anglikańskiego biskupa Argentyny Gregory'ego Venablesa, wówczas prymasa prowincji Southern Cone. Powiedział on, że gdy opublikowano w 2009 r. *Anglicanorum coetibus*, kard. Bergoglio wyraził się z rezerwą o nowych strukturach stwierdzając, że nie były one „zupełnie konieczne”. Venables miał powiedzieć: „Pewnego ranka [kard. Bergoglio] zaprosił mnie na śniadanie i powiedział jasno, że ordynariat nie jest wcale potrzebny oraz że Kościół potrzebuje nas, odnosząc się do anglikanów [...]. Mówił całkiem uczciwie: «chcemy, żebyście byli sobą» [...], mówił to do mnie, jako do swego anglikańskiego przyjaciela: «osobiście cenię was anglikanów takimi, jakimi jesteście, nie widzę potrzeby, byście przestali być anglikanami». [...] To osobiste zdanie, a teraz on jest w zupełnie innym miejscu [...]. [Jako Papież] będzie z pewnością wspaniałomyślny dla tych, którzy są w ordynariacie, jak i dla tych, którzy nie są. Nie dawał do zrozumienia, że było to albo tymczasowe, albo błędne – po prostu powiedział, że wolał abyśmy byli anglikanami, tak jak teraz jesteśmy”. Co więcej, Venables utrzymywał, że Bergoglio okaże się „Papieżem ekumenicznym i duszpasterzem, takim jakim był za swego czasu w Argentynie” (por. L. Todd, *Bergoglio raised doubts about need for ordinariate*, „The Tablet” (23.03.2013), s. 38; artykuł wstępny *Francis looks to the future*, „The Tablet” (22.06.2013), s. 2).

<sup>30</sup> *Pope Francis, Address to His Grace Justin Welby, Archbishop of Canterbury (14 June 2013)*, s. 16.

wego wezwania do nawrócenia<sup>31</sup>. W swoim ważnym czerwcowym przemówieniu papież Franciszek niejednokrotnie powracał do wewnętrznej siły, jaka wyzwala się dzięki modlitwie promującej jedność chrześcijan. Powiedział, że „z modlitwy dzień po dniu odnowi się zaangażowanie podążania ku jedności, które mogłoby znaleźć wyraz we współpracy w różnych dziedzinach życia codziennego”<sup>32</sup>.

Następnie omówił szczegółowo różne możliwe sposoby współpracy pomiędzy Chrześcijanami należącymi do różnych Tradycji, we wspólnej promocji podstawowych wartości chrześcijańskich, takich jak świętość życia, rodzina jako centrum społeczeństwa, osiągnięcie sprawiedliwości społecznej, będącej w służbie dobra wspólnego, szacunek dla wykluczonych oraz zaangażowanie na rzecz pojednania na wszystkich szczeblach<sup>33</sup>. W podsumowaniu swojego przemówienia papież Franciszek przyznał, że

„Jedność, której szczerze pragniemy, jest darem, który przychodzi z wysoka i jest oparty na naszej komunii miłości z Ojcem, Synem i Duchem Świętym. [...] Drogi Bracie, podążajmy ku jedności, zjednoczeni po bratersku w miłości i odnosząc się nieustannie do Jezusa Chrystusa, naszego starszego Brata”<sup>34</sup>.

Było to, według mnie, bardzo trafne podsumowanie podnoszącego na duchu przemówienia, najnowszego z długiej serii przemówień wymienionych pomiędzy kolejnymi Biskupami Rzymu a arcybiskupami Canterbury.

## 5. PAPIEŻ FRANCISZEK PRZYJMUJE WAŻNĄ DELEGACJĘ Z PATRIARCHATU KONSTANTYNOPOLA

Piąty i ostatni tekst, który jest analizowany w tym przedłożeniu, to przemówienie papieża Franciszka do delegacji przybyłej z patriarchatu Konstantynopola na uroczystość Świętych Piotra i Pawła. Godny pochwały zwyczaj wymiany delegacji pomiędzy naszymi dwoma Kościołami, zapoczątkowany w 1969 r., jest źródłem wielkiej radości, wyznał Ojciec Święty. Papież podkreślił wagę tego rodzaju osobistych spotkań, które dają świadectwo „głębokim więzom, jakie łączą Kościół Konstantynopola i Kościół w Rzymie w wierze, nadziei i miłości”<sup>35</sup>. Przywołując osobistą obecność patriarchy Bartłomieja I na uroczystej inauguracji swojej misji jako Biskupa Rzymu, papież Franciszek podkreślił raz jeszcze niezwykle

<sup>31</sup> W. Kasper, *A Handbook of Spiritual Ecumenism*, New York 2007, s. 11.

<sup>32</sup> Papież Franciszek, *Przemówienie do Jego Miłości Justina Welby'ego, Arcybiskupa Caterbury, 14 czerwca 2013 r.*

<sup>33</sup> Por. tamże.

<sup>34</sup> Tamże; por. Ch. Lamb, *Welby and Francis to review relations between Churches*, „The Tablet” (15.06.2013), s. 30.

<sup>35</sup> *Pope Francis, Address to the Delegation of the Ecumenical Patriarchate of Constantinople (28 June 2013)*, „L'Osservatore Romano”, wyd. ang. (3.07.2013), s. 5.

charakter tego głębokiego i „przepięknego gestu”<sup>36</sup> ze strony patriarchy i Kościoła Konstantynopola.

Odpowiadając metropolicie Pergamonu Johnowi [Zizioulasowi], przewodniczącemu delegacji, który powiedział, że poszukiwanie jedności chrześcijan „nie jest luksusem, lecz podstawowym zadaniem”, papież Franciszek podkreślił pilność tego wspólnego zadania. Skupił się na odpowiedzialności za dawanie wspólnego świadectwa, szczególnie w obliczu tak wielu tragicznych sytuacji w dzisiejszym świecie:

„W naszym świecie, który jest głodny i spragniony prawdy, miłości, nadziei i jedności, dawanie przez nas świadectwa wymaga, abyśmy byli w stanie głosić jednym głosem dobrą nowinę Ewangelii i razem sprawować Boskie Misteria nowego życia w Chrystusie! Jesteśmy świadomi, że jedność jest w pierwszym rzędzie darem Bożym, o który musimy modlić się nieustannie, bo do nas wszystkich należy przygotowanie właściwych warunków, uprawianie gleby naszego serca, dla przyjęcia tej wielkiej łaski”<sup>37</sup>.

Jak mogliśmy to dostrzec powyżej, przy okazji spotkań ekumenicznych na tak wysokim szczeblu, Ojciec Święty zawsze wyrażał swoje uznanie dla niestrudzonej pracy wykonywanej przez różne wspólne komisje, które gromadzą przedstawicieli katolickich oraz przedstawicieli innych Kościołów i Wspólnot kościelnych. Podczas spotkania z delegacją greckiego prawosławia papież Franciszek odniósł się do cennego wkładu w sprawę jedności chrześcijan wnoszonego przez Międzynarodową Komisję Mieszaną do Dialogu Teologicznego, której współprzewodniczą metropolita John [Zizioulas] i kard. Kurt Koch, prefekt Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan. Wyrażając zadowolenie z pracy dokonanej w minionych dekadach, Biskup Rzymu z realizmem zauważył, że wciąż istnieją dziedziny, które oddzielają od siebie nasze dwa Kościoły i których nie powinniśmy ukrywać. Powiedział, że Komisja Mieszana

„już wypracowała wiele wspólnych tekstów, a obecnie przedmiotem studiów są delikatne kwestie dotyczące teologicznych i eklezjologicznych relacji pomiędzy prymacjalnością i synodalnością w życiu Kościoła. Znamienne jest to, że udaje się dziś wspólnie podejmować refleksję, w prawdzie i miłości o tych kwestiach, zaczynając od tego co nas łączy, nie ukrywając jednak tego, co nas jeszcze dzieli”<sup>38</sup>.

Papież Franciszek przez cały czas objawia spojrzenie praktyczne i realistyczne stwierdzając, że wysiłki Komisji Mieszanej nie polegają na abstrakcyjnych dyskusjach, lecz stanowią poważne studium poszczególnych aspektów teologii charakterystycznych dla poszczególnych tradycji. Jest to ważna zasada, która w naturalny sposób ma zastosowanie do dialogu z innymi Kościołami i Wspólnotami

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> Tamże.

kościelnymi. Zwracając się do delegacji prawosławnej z Konstantynopola, Biskup Rzymu przyznał w bardzo klarownych słowach, dostarczając także praktycznego, konkretnego przykładu, że dialog teologiczny nie jest

„zwykłym teoretycznym zadaniem: wymaga pogłębionej wiedzy o obu tradycjach, by można je było zrozumieć, a czasami także uczyć się od nich. Mówię na przykład o refleksji Kościoła katolickiego nad znaczeniem kolegalności biskupów i o tradycji synodalności, tak charakterystycznej dla Kościołów prawosławnych”<sup>39</sup>.

Papież Franciszek wyjaśniał następnie, na czym polega prawdziwy dialog ekumeniczny oraz co odróżnia go od tego, co może się okazać powierzchowne i mierne. Z naciskiem podkreślał, że dialog nie polega na znajdowaniu kompromisu, lecz raczej na wgłębianiu się w zagadnienie. Zauważenie, że ekumeniczne zaangażowanie papieża Franciszka dostarcza nam jasnych reguł oraz wytycza nam pewną ścieżkę, według mnie jest bardzo zachęcające. W swym przemówieniu w dniu 28 czerwca [papież] powiedział:

„Uważam za dodające otuchy to, że katolicy i prawosławni podzielają pojęcie dialogu, który nie jest poszukiwaniem najniższego wspólnego mianownika, na którym osiąga się kompromis, lecz raczej polega na pogłębieniu rozumienia jedynej prawdy, którą Chrystus dał swemu Kościołowi, prawdy którą nigdy nie przestajemy lepiej rozumieć, gdy postępujemy za natchnieniami Ducha Świętego. Stąd nie możemy się bać spotkania i prawdziwego dialogu. To nie oddala nas od prawdy; raczej, poprzez wymianę darów, prowadzi nas, pod przewodnictwem Ducha Prawdy, do całej Prawdy (por. J 16,13)”<sup>40</sup>.

Podobnie jak w innym przemówieniu, które było analizowane powyżej, papież Franciszek również i tym razem podkreślił wspólny obowiązek chrześcijan troski o ubogich, cierpiących i tych, którzy są niesprawiedliwie prześladowani ze względu na swoją wiarę w Chrystusa. I tu znów, w przejmujący sposób, Franciszek prosił prawosławnych braci, których przyjmował, aby modlili się za niego i sprawowaną przezeń posługę<sup>41</sup>.

## 6. PODSUMOWANIE

Wywiad z Gerardem Mannionem, opublikowany jeszcze przed konklawe, na którym wybrano kard. Jorge Mario Bergoglio, dostarcza nam szybkiego spojrzenia na to, co eklezjolog i profesor teologii na Uniwersytecie w San Diego w Kalifornii myśli na temat podstawowych zadań przyszłego papieża. Między innymi

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Tamże.

Mannion powiedział: „w XXI wieku Kościół woła o duchowego przywódcę, który będzie budował mosty – wewnątrz Kościoła, z innymi Kościołami, między chrześcijaństwem a innymi religiami, między Kościołem a szeroką globalną wspólnotą”<sup>42</sup>. Dziękujemy Bogu, bo tym właśnie obdarzył nas w osobie papieża Franciszka. W pierwszych miesiącach pontyfikatu widzieliśmy go budującego mosty z innymi Kościołami; słuchaliśmy jego przemówień na tematy ekumeniczne przy czterech ważnych okazjach; na gesty dobrej woli mu okazane wspaniale odpowiedział przez profetyczne gesty i słowa, które stanowią dobrą zapowiedź przyszłych ekumenicznych relacji.

## THE ECUMENICAL COMMITMENT OF POPE FRANCIS

### Abstract

The paper seeks to present and analyse the ecumenical pronouncements of Pope Francis during the first four months of his pastoral mission as head of the Catholic Church. Reference is made to an earlier contribution to the subject, prior to his election as Bishop of Rome. This will provide the background to his recent pronouncements on the theme.

The first major ecumenical event of the Papacy of Pope Francis was his encounter with the heads and the representatives of other Christian Churches and ecclesial communities on the day following the inauguration of his Papal ministry. The second major event was his encounter with the Head of the Coptic Orthodox Church, Pope Tawadros II, in May. The other encounters which are studied are those which took place in June: the meeting with the Archbishop of Canterbury, His Grace Justin Welby, and that with the Delegation from the Ecumenical Patriarchate of Constantinople. A careful analysis of these speeches is carried out with regard to the theme of this paper.

The paper intends to present the contemporary ecumenical mission of the Church as experienced in the first four months of the current Pontificate. The principles highlighted by Pope Francis are presented.

**Słowa kluczowe:** Papież Franciszek, pontyfikat, relacje ekumeniczne, jedność Kościoła, ekumenizm.

**Keywords:** Pope Francis, pontificate, ecumenical relations, unity of the Church, ecumenism.

---

<sup>42</sup> *A humble heart and a thick skin*, „The Tablet” (16.03.2013), s. 10.